

Fakty Kęty w wydaniu papierowym

Przez nas
komunikacja z mieszkańcami
Przebiegiem informacji
w sprawie ich, co jest
z pomocą dla
gminy i regionu.
Pierwsza wersja
drukowana w wydaniu
papierowym.

fakty Kęty

Nr 1
styczeń 2014

gazeta bezpłatna

**Szanowni Czytelnicy,
Mieszkańcy Gminy Kęty,**

Odkładamy w Wasze ręce pierwszy numer biuletynu Fakty Kęty, biuletynu gminnego, który jest naszym portalem www.faktykety.pl. Chciemy tutaj przedstawić mieszkańcom Gminy Kęty informacje, które są przed Wami skrzynką. Od kiedy władzę w samorządzie przejął burmistrz „Kęty” i Gmina Kęty 2010, na czele z burmistrzem Tomaszem Bąkiem, do którego tradycją tylko wybrane wiadomości. Mimo wyborów, które miały miejsce w październiku, media nie są demokratyczne i nie dopuszczają do głosu przeciwników burmistrza i jego kadencji. „Kęty” i „Kęty” zostały wciągnięte w atmosferę strachu i przemocu w Wydział Promocji. Dowiadujemy się o nich wyłącznie z sukcesów władzy.

Niestety, fakty są nieobiektywne i stronnicze. Najbardziej zaskakujące jest zadłużenie gminy, które w ok. 20 mln na początku tej kadencji osiągnęło na jej koniec 49 mln zł. Obywatelskie wielkie inwestycje okazały się pustymi słowami. Sprawy budżetowe wyprzedziły gminnego nauczyciela. Mimo wyborów deklaracji pana Bąka, że nie będzie rezerwy, burmistrz bezprawnie wycofał z pracy wielu ludzi, a na ich miejsce zatrudnił swoich kolegów z Legnicy, Chorzowa, Dąbrowy Górniczej, Gostynia czy Cieplicy. W Radzie Miejskiej opozycja zaplanowała do roli strażnicę, ignorując jej głos. Podkreślamy także się mieszkańców, którzy na soborach zafarbyli się już nie raz ubojem, by „przeżyć” między innymi: „Czy to jest, Gmina dla mieszkańców?”

Niepełni budżet także opierała na publicznej piśmie propagandzie, na której wydaje się co roku ponad pół miliona złotych.

Wiele osób przyciętych w gminie czuje się straszone, bo kto nie jest głęboko posłusznym, musi odejść. Tak jest w urzędzie, w gminnych spółkach czy w oświacie.

Z tych powodów zdecydowaliśmy się powołać do życia i na własną rękę stworzyć medium, które dostarczy mieszkańcom rzetelnych informacji i nasze stanowisko. Tak powstał portal faktykety.pl, a teraz ten biuletyn.

Jestem zadowolony z sytuacji i perspektyw Gminy Kęty. Jesteśmy nowym jest naszym W 21 osobowej Radzie Miejskiej burmistrz wygrał przewagę jednego, dwóch głosów. Zatem nie jest nas mało, a jednak nasze głosy są ignorowane.

Przepraszam ten biuletyn i sami wyścigiliśmy wnioski, czy nasz niepokój o przyszłość Kęt jest uzasadniony.

Krzysztof Jan Kijacz
Radny Gminy Kęty, Redaktor Naczelny Biuletynu



Co znajdziecie w naszym biuletynie:

- Jaki mamy budżet na 2014 r.**
Czyli rekordowy deficyt i zaskakujące zadłużenie gminy na koniec tej kadencji.
- Nie tylko polityczne gierki**
Radni biją na alarm, widząc zadłużenie gminy. Odręga też Regionalna Izba Obrachunkowa. Kęty należą do czwórki najbardziej zadłużonych miast Małopolski!
- Historię należy opierać na faktach!**
List otwarty byłego burmistrza o finansach Gminy Kęty do roku 2010 - napisany w odpowiedzi na pojawiające się zarzuty, że to poprzedni burmistrz zadłużył Kęty.
- Gminne wydatki na promocję**
Dlaczego kęka władza co roku wydaje ponad pół miliona na promocję? I kto korzysta z tej studni bez dna. Po co nam prywatna telewizja za nasze pieniądze?
- Czy to sukces?**
Gdy kandydat MIG Kęty szli do wyborów, krytycyli zwycięstwo. Kiedy już wygrali, okazuje się, że to co tak dale oceniali jest teraz sukcesem. Ich sukcesem.
- Miedzy sportem a polityką**
O tym, że opozycja nie jest wrogiem kęckiego sportu. Kto mieszka sport z polityką? I komu na tym zależy, dlaczego sport służy do wygrywania wyborów?
- Dlaczego trzech radni powinni stracić mandaty?**
Czy radni może być presem klubu, który prowadzi działalność na miarę gminy? Wojewoda stwierdził, że to nieporozumienie z prawem i sądzą skazania mandatów.
- Nie straszcie Bąkiem**
Jak Tomasz Bąk spełnił swoje obietnice wyborcze i jaką prowadzi politykę kadrową? Dlaczego wszystkie ważne stanowiska obsadził wyłącznie swoimi kolegami? A poza tym felietony, polemiki i wiele innych materiałów.

{jcomments off}

[CZYTAJ WIĘCEJ >](#)